

UZASADNIENIE

W roku 2010 spółka (...) z siedzibą w P. przy ulicy (...) rozpoczęła współpracę z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. przy ulicy (...). W dniu 11 lutego 2010 roku została między spółkami podpisana umowa współpracy, której przedmiotem była dostawa i sprzedaż surowców włókienniczych, w tym zwłaszcza przędzy. Firma pierwotnie funkcjonowała pod nazwą (...) R. A. (1) jako jednoosobowa działalność ojca oskarżonej W. R. A., potem została wniesiona aportem do (...) Spółkę z o.o., gdzie prezesem zarządu została oskarżona W. M. (1), jako uprawniona do jednoosobowej reprezentacji spółki, a spółka weszła w prawa i obowiązki umowy o współpracę z (...) Sp. z o.o.

W ramach prowadzonej współpracy (...) Sp. z o.o. udzieliła firmie (...), potem (...) Sp. z o.o. kredytu kupieckiego, następnie stopniowo zwiększanego kolejnymi aneksami do pierwotnej umowy o współpracy: od początkowej kwoty 400.000 zł aż do kwoty 1.800.000 zł, oznaczonej w aneksie nr (...) z dnia 11 grudnia 2014 r. W ślad za zwiększaną kwotą kredytu kupieckiego, w kolejnych aneksach stopniowo rozszerzano formy zabezpieczenia udzielonego kredytu.

Pierwotnie był to weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, udzielony przez R. A. (1), następnie dodatkowo przewłaszczenie na zabezpieczenie należących do (...) dzianin na kwotę przeszło 400.500 zł, potem przewłaszczenie na zabezpieczenie niektórych (...) na kwotę 609.495,40 zł.

W dniu 1 września 2011 r. R. A. (1) przeniósł własność nieruchomości przy ul. (...) w P. na rzecz oskarżonej W. M. (1), która ustanowiła na niej hipotekę na zabezpieczenie roszczeń (...) Sp. z o.o., pierwotnie do kwoty 500.000 zł. Dodatkowo zwrócono R. A. (1) weksel wystawiony przez niego, a jako zabezpieczenie roszczeń W. M. (1) jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. wystawiła weksel in blanco na rzecz (...) Sp. z o.o.

Kolejne aneksy do umowy o współpracy podpisywała W. M. (1) jako Prezes Zarządu.

(umowy o współpracę i aneksy z załącznikami - k. 7-19 a I; k. 284 - 305 II, k. 64 - 77 I sąd.; deklaracja wekslowa - k. 202, 200; weksel - k. 203, k. 201; pismo - k. 199; akt notarialny - k. 307 - 312 II; zeznania świadka M. G. - k. 101 v. - 102 I, k. 51 I sąd.; akt notarialny - k. 270 - 275 II; zeznania świadka A. S. - k. 322 v. - 323 II, k. 56 v. - 57 I sąd.; zeznania świadka B. G. - k. 231 - 231 v. II sąd.)

(...) Sp. z o.o. spółka (...) była dużym kontrahentem, była to jedna z pięciu największych (...) firm dziewiarskich. Realizując dostawy (...) Sp. z o.o. udzielał kontrahentom odroczenia terminu płatności na 30 dni. Większość klientów spółki opóźnia się w płatnościach i opóźnienia rzędu do miesiąca traktowane są w praktyce pokrzywdzonej spółki jako zapłata w terminie. Również spółka (...) Sp. z o.o. była zadowolona ze współpracy z (...) Sp. z o.o., biorąc pod uwagę jakość produktów, był to dla niej największy dostawca

(zeznania świadka M. G. - k. 101 v.I; k. 54, k. 52 I sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 58 v. I sąd.; wyjaśnienia oskarżonej - k. 233 II sąd.)

Ogólnie wysokość kredytu kupieckiego miała charakter wyłącznie deklaratoryjny i była to kwota maksymalna („do kwoty ...”) - faktycznie bowiem od decyzji (...) Sp. z o.o. zależało, jak dużą kwotę zadłużenia (...) Sp. o.o. będzie ona w stanie w danym momencie tolerować. W praktyce pokrzywdzony z uwagi na swój interes nie pozwalał na zbliżenie się do górnej granicy określonej w aneksie, nigdy też nie została ona przekroczona. Aby dostatecznie zabezpieczyć swoje roszczenia (...) żądał przy tym przedmiotów zabezpieczenia znacząco przekraczających wartość zadłużenia. Powiększenie zakresu zabezpieczeń i stworzenie mechanizmu systematycznego nadpłacania przez kontrahenta za kolejne dostawy, celem zmniejszania się kwoty zadłużenia, było w ocenie kierownictwa (...) korzystniejsze dla niego niż decyzja o zaprzestaniu dalszej współpracy i natychmiastowym skorzystaniu z istniejących zabezpieczeń. Ogólnie też spółka preferuje zabezpieczenia trwałe, osobiste (typu weksel czy poręczenie) mają znaczenie przede wszystkim psychologiczne, motywując dłużnika aby spłacił zadłużenie. Ogólnie pokrzywdzony zmierzał przy tym do tego aby dla własnego bezpieczeństwa biznesowego mieć w danym przypadku kilka różnych form zabezpieczeń

(zeznania świadka M. G. – k. 52 v., k.54 v. - 55 I sąd.; zeznania świadka D. B. – W. – k. 55 v. – 56 I sąd. ; zeznania świadka A. S. – k. 56 v. – 57 I sąd.)

W 2015 r. następowało sukcesywne wydłużanie terminów spłaty zadłużenia (...) wobec (...), nie były w pełni realizowane kolejne harmonogramy. Kwota zadłużenia (...) Sp. z o.o. względem (...) urosła już na tyle, że skłoniło to władze (...) do żądania od władz (...) Sp. z o.o. poszerzenia zakresu udzielonego dotąd zabezpieczenia, a także żądania zapłaty dodatkowo pewnego procentu ponad wartość każdego zamówienia tak aby stopniowo ograniczać skalę zaległości płatniczych. Z samej współpracy z firmą (...) spółka (...) nie chciała rezygnować bo był to dla niej bardzo znaczący kontrahent na trudnym rynku włókienniczym. Jednocześnie jednak brak dodatkowego zabezpieczenia spowodowałby wstrzymanie dalszych dostaw - aż do momentu spłaty zadłużenia albo udzielenia innego zabezpieczenia.

(zeznania świadka A. S. - k. 322 v. - 323 II, k. 57 I sąd.; wyjaśnienia oskarżonej – k. 233 II sąd.; zeznania świadka M. G. – k. 52 I sąd.)

Gdzieś w początku sierpnia 2015 r. (podczas nieobecności zdrowotnej B. G., która trwała od 1 lipca 2015 r. do drugiej połowy września 2015 r.) oskarżona W. M. (1) poprosiła pracownicę (...) spółki (...) M. P. (1) o sporządzenie zestawienia zbiorczego wszystkich maszyn, na których były ustanowione zabezpieczenia. Ta przygotowała jej takie zestawienie, z którego wynikało jakie maszyny i na rzecz jakiego podmiotu zostały dotąd zabezpieczone i przedstawiła je ówczesnemu prezesowi zarządu. Faktycznie sporo największych maszyn należących do (...) Sp. z o.o. było już przedmiotem zabezpieczenia kredytu udzielonego przez „PA-CO-BANK”.

(zeznania świadka K. P. - k. 229 v. II sąd.; zeznania świadka A. W. - k. 37; zeznania świadka M. P. – k. 193 v. – 194 I sąd.; zeznania świadka B. G. – k. 232 II sąd.)

W efekcie rozmów z (...) doszło do zawarcia w dniu 13 sierpnia 2015 r. umowy poręczenia między (...) Sp. z o.o. a W. M. (1), na mocy której oskarżona poręczyła dług (...) Sp. z o.o. do wysokości 1.169.603,79 zł z odsetkami i kosztami procesu - pod warunkiem rozwiązującym pełnienia w spółce (...) Sp. z o.o. funkcji członka Zarządu, przy czym na wypadek ziszczenia się warunku rozwiązującego (...) Sp. z o.o. zobowiązała się do udzielenia innego zabezpieczenia wiarygodności. Powyższa umowa (a także potem Aneks nr (...)) nie zwalniała W. M. (1) ze zobowiązania wekslowego zaciągniętego na rzecz (...) Sp. z o.o., ani też nie wiązała się ze zwróceniem jej weksla. Kwota całkowitego zadłużenia (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. wynosiła na ten dzień 1.169.603,79 zł, zaś przeterminowany dług sięgał 603.348,02 zł

(umowa poręczenia - k. 19a v. - 19 b. v. I; k. 53 - 55 I; zeznania świadka A. W. - k. 50 - 50a I; zeznania świadka A. W. - k. 322 v. II; zeznania świadka M. G. – k. 52 I sąd.; wykazy faktur i sald – k. 96 - 99 I sąd.)

Weksel ten wraz z deklaracją wekslową nadal pozostaje w posiadaniu (...) Sp. z o.o.

(pismo - k. 72 I)

W owym czasie oskarżona pozostawała już w konflikcie rodzinnym z ojcem R. A. (1), który miał uwagi do prowadzenia przez oskarżoną jego działalności oraz jej rozliczeń z nim jako właścicielem spółki, sugerując możliwość jej odwołania. Z kolei oskarżona oczekiwała przekazania jej udziałów w spółce. Już miesiąc przed jej odwołaniem czyli w okolicach 15 sierpnia 2015 r. R. A. (1) rozmawiał z późniejszą prokurent A. W. (2) o zastąpieniu nią oskarżonej W. M. (1), przedstawiał ją także kontrahentom spółki informując ich sukcesywnie, że stracił zaufanie do oskarżonej ale po zmianie osoby zarządzającej będzie kontynuowana współpraca.

(zeznania świadka A. W. - k. 36 I, k. 189 v., k. 191 – 191 v., k. 193 I sąd.; zeznania świadka M. P. – k. 193 v. - 194 I sąd.)

Następnie, w dniu 17 sierpnia 2015 r. doszło do podpisania przez oskarżoną W. M. (1) jako Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z M. G. (2) - Prezesem Zarządu „T.” Sp. z o.o. Aneksu nr (...) do umowy o współpracy.

Powodem zawarcia aneksu było opóźnienie spółki (...) w dokonywanych płatnościach, harmonogramy spłat nie były przez nią należycie realizowane. Strony utrzymały wartość kredytu kupieckiego a poziome 1 800 000 złotych i utrzymano zabezpieczenia rzeczowe, które strony wyceniły na 1 010 064,32 złote. Strony dodatkowo zabezpieczyły kredyt kupiecki szesnastoma maszynami oznaczonymi co do tożsamości, w tym szczegółowo wymienionym w sentencji wyroku, których wartość w aneksie łącznie określono na kwotę 1.655.200 zł. Nie badano już stanu technicznego i wartości maszyn, ogólnie były jednak sprawne i działające. W treści aneksu nr (...) W. M. (1) oświadczyła, że przedmioty oznaczone co do tożsamości wymienione i opisane w załączniku do niniejszej umowy przewłaszcza na zabezpieczenie roszczeń (...) sp. z o.o. wynikających z umowy o współpracę. Ponadto na nieruchomości położonej przy ulicy (...) w P., będącej własnością W. M. (1) ustanowiono hipotekę na rzecz (...) Sp. z o.o. w wysokości 1.200.000 złotych.

(aneks nr (...) do umowy - k. 73-76 I, k. 380 - 382 II, k.265 - 268 II; k. 302 - 305 II; zeznania świadka A. W. - k. 37 I, k. 190 - 190 v. I sąd.; zeznania świadka M. G. - k. 52 I sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 57 - 58 I sąd.)

Ogólnie maszyny, które były przedmiotem zabezpieczenia, były bardzo dużymi maszynami, a z uwagi na ich gabaryty, dostosowane do pomieszczeń, trudnymi do demontażu i sprzedaży.

Większość maszyn była w 2012 r. przedmiotem oszacowania przez rzeczoznawcę R. C.. Chodziło o maszyny z lat 1992 - 2001 r. Wycenił on je wtedy łącznie na kwotę 2.930.000 zł netto, odnotowując w opinii m.in. fakt, że największy ubytek wartości następuje w przedziale pierwszych około 3 lat, potem spadek wartości stopniowo wyhamowuje. Przy założeniu tzw. sprzedaży wymuszonej (szybkiej) tj. wyszukania kupującego i sprzedaży w terminie kilku - kilkunastu tygodni, możliwe będzie uzyskanie cen o 15 - 25 % niższych od cen rynkowych lub w skrajnym wypadku trzeba by je sprzedaż poprzez wyspecjalizowanych pośredników, zajmujących się wtórnym obrotem maszyn

(opinia rzeczoznawcy - k. 485 - 518 III; zeznania świadka K. P. - k. 230 II sąd.; zeznania świadka A. W. - k. 37 I)

Owe urządzenia stanowiły zasadniczą część majątku (...) Sp. z o.o. i były głównymi maszynami produkcyjnymi spółki

(zeznania świadka A. W. - k. 190 I sąd.; opinia tymczasowa - k. 407 - 410 v. III; zeznania świadka M. P. - k. 194 I sąd.)

Zawierając przedmiotowy aneks, oskarżona zataiła wobec (...), że rzeczy ruchome objęte aneksem już wcześniej stały się przedmiotem zabezpieczenia na rzecz „Pa-Co-Bank” na mocy szeregu umów o zastaw rejestrowy i umowy przewłaszczenia, które to umowy podpisywane były wówczas przez oskarżoną W. M. (1) jako Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., w szczególności w związku z umową przewłaszczenia z dnia 28 maja 2012 r., zawartą przez oskarżoną i następnie aneksowaną z jej udziałem w dniu 25 czerwca 2013 r. Były przedmiotem szeregu umów i aneksów zawieranych w latach 2012 - 2015 r. (szczegóły w treści zeznań E. G. z k. 330 - 332 v. II oraz znajdujących się w aktach kopiach tych dokumentów, na jakie się ona powołuje). Spółka (...) miała przy tym w „Pa-Co-Bank” zaciągnięte trzy kredyty - na dzień 27 lipca 2017 r. zadłużenie wynosiło ok. 1.822.000 zł.

(zeznania świadka E. G. - k. 330 v. - 332 v. II, k. 188 v. - 189 I sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 323 II, k. 57 v. - 58 I sąd.; aneks - k. 39 - 41 I; aneksy z załącznikami - k. 20 - 21a I; postanowienia - k. 22 - 24 I, k. 392 - 398 v. III, k. 388 - 391 II; pismo - k. 376 - 387 II; zeznania świadka A. W. - k. 190 - 192 v.)

Gdyby pokrzywdzony znał prawdziwy stan rzeczy to by zażądał innego zabezpieczenia, realnie gwarantującego mu bezpieczeństwo, a w razie braku zaoferowania takiego zabezpieczenia - nie odblokowałby dostaw pokrzywdzonemu bez wpłaty kilkuset tysięcy złotych na poczet dotychczasowych narosłych zaległości

(zeznania świadka M. G. - k. 52 I sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 57 I sąd.;)

W dniu 17 września 2015 roku podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) sp. z o.o. na wniosek wspólnika R. A. (1), W. M. (1) została odwołana z pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki. Jej miejsce w spółce zajęła jako prokurent A. W. (2). Zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, które podjęło następnie decyzję o

odwołaniu oskarżonej ze stanowiska Prezesa Zarządu, nastąpiło w dniu 17 sierpnia 2015 r. (a zatem w tym samym dniu, co podpisanie aneksu nr (...)), przy czym w piśmie zwołującym to posiedzenie przerobiono pierwotną datę wniosku R. A. (1) (z 16.07.2015 r. na 17.08.2015 r.). Oskarżona formalnie została zawiadomiona o zwołaniu tego Zgromadzenia w dniu 6 grudnia 2016 r.

(pismo - k. 52 I, zeznania świadka A. W. - k. 36 - 37 I, k. 50 - 50a I, k. 189 v. - 190 I sąd.)

Na dzień 17 sierpnia 2015 r. zadłużenie spółki (...) względem „T.” Sp. z o.o. wynosiło 1.120.142,69 zł

Wskutek udzielenia przez (...) Sp. z o.o. dodatkowego zabezpieczenia i pomimo zmiany we władzach spółki, (...) zdecydował się kontynuować dalsze dostawy na rzecz (...)

Sp. z o.o. W efekcie w krótkim czasie zadłużenie zaczęło dalej rosnąć. Na dzień 31 sierpnia 2015 r. wynosiło już 1.328.843,10 zł. Potem rosło dalej - co najmniej do 1.451.613,99 zł na dzień 31 grudnia 2015 r. W 2016 r. zadłużenie się stopniowo zmniejszało bo (...) w związku ze stale utrzymującym się wysokim zadłużeniem (...) Sp. z o.o. zaczął wymagać od kontrahenta wpłat wyższych od realizowanych dostaw - tak aby pokrywały kwotowo nowe zamówienie i stopniowo zmniejszały jego kwotę, przy czym dokonywane wpłaty zaliczano w pierwszej kolejności na poczet najstarszych faktur. W rezultacie były spłacane stare faktury ale na ich miejsce pojawiały się nowe - z nowym terminem płatności, co prowadziło do utrzymywania się ogólnego zadłużenia we wzajemnych rozliczeniach na stabilnym poziomie, z tendencją do powolnego zmniejszania się. Na dzień 31 lipca 2016 r. zadłużenie (...) Sp. z o.o. względem (...) Sp. z o.o. wynosiło 1.272.844,82 zł, na dzień 31 sierpnia 2016 r. - 1.271.749,39 zł, a na dzień 30 września 2016 r. - 1.272.734,33 zł. W tym momencie współpraca między spółkami się zakończyła

(rozrachunki - k. 206 - 226 II sąd.; wykaz faktur - k. 78 - 177 I sąd.; zeznania świadka M. G. - . 51 - 51 v. I sąd.; zeznania świadka D. B. - W. - k. 56 v. I sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 57 - 58 I sąd.; zeznania świadka A. W. - k. 192 - 192 v. I sąd.; zeznania świadka K. P. - k. 229 v. II sąd.; zeznania świadka B. G. - k. 231 v. - 232 II sąd.)

W owym czasie doszło ostatecznie zawieszenia działalności (...) Sp. z o.o. na skutek działań podejmowanych przez spółkę należącą do męża oskarżonej W. M. (1). Po odejściu ze spółki (...) oskarżona przeniosła na nią własność nieruchomości przy ul. (...) w P.. Spółka męża oskarżonej zażądała od (...) Sp. z o.o. zapłaty czynszu za korzystanie z nieruchomości, pojawiały się też jakieś weksle wystawione rzekomo przez oskarżoną jak była jeszcze Prezesem Zarządu. Na skutek roszczeń spółki męża oskarżonej doszło w styczniu 2017 r. do zajęcia siedziby przez firmę ochroniarską, która uniemożliwiała pracownikom (...) Sp. z o.o. wejście na teren firmy i prowadzenie działalności podstawowej spółki, jaką było barwienie tkanin.

(zeznania świadka K. P. - k. 229 v. - 230 II sąd.; zeznania świadka A. W. - k. 190 - 192 v. I sąd., k. 191 - 191 v. I sąd., k. 192 v. sąd.; zeznania świadka K. P. - k. 229 v. II sąd.; zeznania świadka B. G. - k. 232 II sąd.)

Już trochę wcześniej okazało się jednak, że zabezpieczenia udzielone na rzecz (...) w dniu 17 sierpnia 2015 r. faktycznie obejmują maszyny będące przedmiotem zabezpieczenia na rzecz innych podmiotów

W 2016 roku po analizie dokumentów w spółce (...) dostrzeżono braki w dokumentacji spółki, a po ich uzupełnieniu u kontrahenta zauważono, iż maszyny stanowiące zabezpieczenie roszczenia spółki (...) sp. z o.o. są objęte umową przewłaszczenia na zabezpieczenie i umową zastawu rejestrowego na rzecz „Pa-Co-Bank” w P.. Tym samym ówczesny prezes spółki W. M. (1) dwukrotnie zabezpieczyła roszczenie, najpierw przysługujące wobec „Pa-Co-Bank”, później wobec (...) Sp. z o.o. na tych samych maszynach. O fakcie podwójnego zabezpieczenia w sierpniu 2016 roku prokurent spółki (...) sp. z o.o. - A. W. (2) podczas spotkania poinformowała dyrektora (...) Sp. z o.o. A. S. (2). Po tym zdarzeniu „T.” Sp. z o.o. zwróciła się we wrześniu 2016 r. do Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XV Wydział Gospodarczy o potwierdzenie informacji dotyczących faktu zabezpieczenia maszyn na rzecz innego podmiotu. Pismo z sądu potwierdziło, że niektóre maszyny są przedmiotem zastawu rejestrowego, który powstał wcześniej niż podpisany został aneks nr (...) z dnia 17 sierpnia 2015 roku. W związku z tym zarząd (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 27 września 2016 roku zwrócił się do R. A. (1) jako Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. o wyjaśnienie czy maszyny objęte zastawem

rejestrowym są tożsame z maszynami, które stanowią zabezpieczenie kredytu kupieckiego opisane w aneksie nr (...) . Spółka (...) nie odpowiedziała na to pismo.

(zeznania świadka A. S. - k. 323 II, k. 57 v. – 58 v. I sąd.; zeznania świadka A. W. - k. 37 I, k. 190 – 192 v. I sąd.; zeznania świadka D. B. - W. - k. 325 v. II; zeznania świadka M. G. - k. 101 v. I, k. 51 – 51 v. I sąd.; pismo - k. 108 - 109 I; zestawienie maszyn - k. 110 I; zeznania świadka K. P. – k. 229 II sąd.; zeznania świadka B. G. – k. 231 II sąd.)

W dniu 14 października 2016 r. w siedzibie (...) na ul. (...) w P. doszło do spotkania przedstawicieli (...) Sp. z o.o. (A. W.), komornika sądowego (Ł. S.), (...) Sp. z o.o. (E. K., D. B. - W., A. S.) i „PA-CO-BANKU” (K. N., A. S., A. J. i M. K.). Sprawdzono dokumenty przedstawione przez poszczególne podmioty, ustalając rzeczywisty stan prawny poszczególnych maszyn

W związku z czynnościami komornika został przez niego, z udziałem obecnych, sporządzony stosowny protokół

(zeznania świadka A. W. - k. 38 I, k. 190 – 192 v. I sąd.; zeznania świadka M. G. - k. 101 v. - 102 I, k. 51 v. – 52 I sąd.; protokół - k. 25 - 25a I; zeznania świadka A. S. - k. 323 II, k. 57 v. – 58 I sąd.; zeznania świadka D. B. - W. - k. 325 v.; zeznania świadka K. P. – k. 229 II sąd.)

Pokrzywdzony skorzystał jeszcze z możliwości sprzedaży dzianiny objętej zabezpieczeniem. Okazało się jednak, że jej jakość była niezadowalająca i musiał ją sprzedaż za 1/4 wartości, przy podejrzeniach, że zamieniono ją celowo na niepełnowartościową gdy już w zarządzenie spółki (...) Sp. z o.o. nie było oskarżonej

(zeznania świadka D. B. – W. – k. 56 I sąd.; zeznania świadka A. W. – k. 192 v. – 193 I sąd.; wyjaśnienia oskarżonej – k. 233 v. II sąd.)

(...) próbował sprzedawać te maszyny, które bezspornie przysługiwały jako zabezpieczenie wyłącznie pokrzywdzonemu. Z uwagi na gabaryty i związane z budynkiem okazało się to dla potencjalnych kontrahentów nieopłacalne ekonomicznie bo koszt demontażu , transportu i próbnego montażu sięgał wartości rynkowej urządzeń.

Ostatecznie dniu 18 maja 2017 r. doszło do cesji części wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. na rzecz firmy męża oskarżonej (...) Sp. z o.o. - w kwocie 800.000 zł należności głównej oraz 200.000 zł odsetek (za łączną cenę 1.000.000 zł). W zamian doszło do przeniesienia prawa do wszystkich, przewłaszczonej na zabezpieczenie, rzeczy ruchomych objętych umowami (...) Sp. z o.o. z (...) Sp. z o.o. oraz do zwolnienia przez (...) Sp. z o.o. nieruchomości przy ul. (...) spod hipoteki

(umowa sprzedaży wierzytelności - k. 414 - 417 III; zeznania świadka A. S. - k. 323 II, k. 57 v. – 58 v. I sąd.; zeznania świadka M. G. – k. 51 v. I sąd., k. 52 v. – 53, k. 54 I sąd.; wyjaśnienia oskarżonej – k. 233 v. II sąd.)

W dniu 3 listopada 2016 r. adw. M. K. (2) jako pełnomocnik (...) Sp. z o.o. złożył w imieniu spółki zawiadomienie o możliwości popełnienia przez oskarżoną przestępstwa m.in. z art. 286 §1 k.k.

(zawiadomienie - k. 4 - 6 I)

W dniu 8 czerwca 2017 r. została ogłoszona upadłość (...) Sp. z o.o. Spółka (...) zgłosiła na listę wierzytelności pozostałą kwotę swoich należności wobec upadłej spółki - w łącznej kwocie 356.234,59 zł. Obejmuje ona w całości transakcje za dostawy zrealizowane już po odejściu oskarżonej – bo w międzyczasie przy prowadzonej dalej działalności wcześniejsze zobowiązania były spłacane w momencie zaciągania kolejnych zobowiązań. Listy wierzytelności do chwili obecnej nie zatwierdzono. Z projektu listy wynika, że najprawdopodobniej jedynym wierzycielem, który w całości zostanie spłacony jest „Pa-Co-Bank” i spółka (...) nie zostanie w ogóle zaspokojona.

(zeznania świadka P. K. – k. 239 v. II sąd.; zeznania świadka A. S. - k. 323 II; zeznania świadka D. B. - W. - k. 325 v. II, k. 55 v. I sąd.; zeznania świadka M. G. – k. 51 v., k. 54 I sąd.; zgłoszenie wierzytelności – k. 178 – 183 I sąd.; wyjaśnienia oskarżonej – k. 233 v. II sąd.)

Oskarżona **W. M. (1)** (z domu A.) ma 42 lata. Dysponuje wykształceniem wyższym, z zawodu jest magistrem zarządzania. Jest mężatką, ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 16 i 14 lat. Jest zatrudniona w spółce (...) w P. ul. (...), na stanowisku dyrektora, osiąga z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2100 złotych brutto miesięcznie, nie otrzymuje alimentów, nie posiada samochodu, nie posiada majątku, nie była karana. Mąż jest prezesem w spółce (...), jest udziałowcem, ale nie wie jakie osiąga z tego tytułu dochody, nie wie jakie są dochody spółki (...) za zeszły rok, firma (...) zatrudnia około 15-16 etatów, premii nie otrzymuje

(dane osobopoznawcze - 232 v. II sąd.; karta karna - k. 227 II sąd.)

Oskarżona w postępowaniu przygotowawczym została poddana jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli lekarze psychiatrzy doszli do zgodnych wniosków, iż W. M. (1) nie ujawnia objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Zgodnie z przeprowadzonym wywiadem W. M. (1) była wcześniej leczona psychiatrycznie z powodu zaburzeń adaptacyjnych. Biegli uznali jednogłośnie, iż w czasie dokonania zarzucanego jej czynu W. M. (1) rozumiała jego znaczenie i mogła pokierować swoim postępowaniem, ponadto w aktualnym stanie zdrowia psychicznego W. M. (1) może brać udział w postępowaniu sądowym i może prowadzić rozsądną i samodzielną obronę.

(opinia sądowo- psychiatryczna - k. 557 III)

W. M. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień (k. 535-536 v. III). Przed Sądem nadal nie przyznawała się do winy, składając krótkie wyjaśnienia i odpowiadając wyłącznie na pytania swojego obrońcy, ogólnie negując w nich przesłanki swojej odpowiedzialności (k. 233-234 II sąd.).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów wyszczególnionych w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne.

Za dostatecznie wiarygodne Sąd uznał w szczególności zeznania świadków. Niewielkie rozbieżności (np. co do chronologii zdarzeń, drobnych szczegółów działalności firmy (...) Sp. z o.o. itd.) wynikały w ich wypadku z niepamięci. Ogólnie relacje świadków korespondowały ze sobą, a także z dokumentacją, były dostatecznie szczerze i przekonujące.

W wypadku świadków M. G., A. S. i D. B. – W. Sąd miał na uwadze okoliczność, że chodziło o relacje pracowników pokrzywdzonej spółki. Zeznawali jednak zbieżnie, dostatecznie konsekwentnie i wiarygodnie. Sąd dał wiarę w szczególności relacjom świadków, że (...) wstrzymałby dalsze dostawy gdyby wiedział o prawdziwym stanie prawnym urzędów przedstawionych mu jako zabezpieczenie - w związku z zawieraniem Aneksu nr (...). Depozycje świadków brzmiały tu dostatecznie logicznie i prawdopodobnie, a przy bezpośrednim przesłuchaniu nie zrodziły się tu jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie prawdziwości tych twierdzeń.

W zakresie relacji świadków E. G. i P. K., chodziło o osoby związane z pokrzywdzonym i bankiem.

W wypadku świadka P. K., chodziło o osobę jedynie urzędowo powiązaną z całą sprawą. Jego relacji należało przyznać waler wiarygodności, nie znajdując żadnych przesłanek do jej zakwestionowania.

Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw do zakwestionowania również depozycji świadka A. W.. Aczkolwiek związana zawodowo z ojcem oskarżonej, skonfliktowaną z nią, do tego w pewien sposób uprzedzona działaniami oskarżonej wobec (...) Sp. z o.o., relacjonowała generalnie wiarygodnie, spójnie z innymi dowodami rzeczowymi i zeznaniami świadków. Wyjątkiem były depozycje ze śledztwa – gdyż opierała się na źle skserowanych dokumentach z aneksów do umów o współpracy, które zostały też przesłane wraz z zawiadomieniem o przestępstwie. Dodatkowo nieuprawione były jej spekulacje co do motywacji oskarżonej o chęci odzyskania weksla – bo nie znajdowały one oparcia w treści odnośnych umów. Świadek tu wyraźnie spekulowała, a nie bazowała na obiektywnych faktach. Nawet jeśli taka była rzeczywiście motywacja oskarżonej to w świetle wyników postępowania karnego w niniejszej sprawie nie było na to dostatecznych dowodów.

Sąd dał wiarę relacji świadków M. W. (z d. P.), K. P. i B. G. nie znajdując dostatecznych powodów do odmowy im wiary. Relacje świadków korespondowały ze sobą, a także z depozycjami innych osób, w tym A. W.. Chociaż chodziło o osoby związane z (...) Sp. z o.o. i pracujące w spółce jeszcze po odejściu z niej oskarżonej, nie było powodu aby uznać, że jakoś celowo pomawiały oskarżoną. Co do B. G., która miała (wedle oskarżonej) podrobić jej podpis na jednym z dokumentów, oskarżona podnosiła tę kwestię w swoich wyjaśnieniach. Wyraźnie starała się to jednak nadmiernie uwypuklać – bo przedstawiciele (...) w ogóle nie wspominali o owej sytuacji jako powodzie domagania się dodatkowych zabezpieczeń, zresztą podobne żądanie byłoby w takim układzie mało logiczne. Ogólnie wspomniani świadkowie prezentowali zbieżną relację ze sobą, a także z pozostałymi przesłuchiwanymi osobami i dokumentami. Dotyczyło to np. takiej kwestii jak informacja o tym, że oskarżona w pewnym momencie wydała polecenie sporządzenia wykazu maszyn objętych dotąd zabezpieczeniami. W efekcie należało przyznać ich depozycjom walor wiarygodności.

Za przekonującą Sąd uznał uzyskaną w toku śledztwa opinię sądowo – psychiatryczną. Była jasna i pełna, a przy jej sporządzaniu biegli wykazali się niezbędnym poziomem wiedzy fachowej.

Gdy chodzi o wyjaśnienia oskarżonej, Sąd dał im wiarę tylko w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu. Ogólnie stanowiły jednak nieprawdziwą linię jej obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej i finansowej za popełnione przestępstwo. Częściowo pozostawały sprzeczne z innymi dowodami, w tym bardziej wiarygodnymi zeznaniami świadków.

Wbrew twierdzeniom oskarżonej, dla pokrzywdzonej (...) Sp. z o.o. kwestia rodzaju zabezpieczenia miała istotne znaczenie dla dalszej współpracy, a limit kredytu kupieckiego, określony ostatecznie w Aneksie nr (...), miał znaczenie tylko umowne. Faktycznie bowiem pokrzywdzony wyraźnie starał się dbać o swój interes, nie dopuszczając nawet do zbliżania się do określonej granicy kredytu kupieckiego, a przy tym żądając możliwie zdywersyfikowanych i szerokich form zabezpieczenia podejmowanych działań. Możliwość zabezpieczenia także na maszynach niewątpliwie zwiększała możliwość zaspokojenia się pokrzywdzonego, nawet przy ewidentnie utrudnionych możliwościach ich zbywania. Zwracała uwagę wartość tych maszyn.. Sąd miał na uwadze oczywiście okoliczność, że ich wycena pochodziła z 2012 r., a same maszyny niewątpliwie trudne były w zbyciu. Wycena ta nie była jednak kwestionowana w 2015 r. nawet przez samą oskarżoną jako prezesa spółki (...). Chodziło przy tym o maszyny sprawne i działające, przy tym wiadomo, że z czasem tempo utraty wartości rynkowej maszyn i rządzeń ulega istotnemu spowolnieniu. To ostatnie znajdowało skądinąd pewne potwierdzenie w treści załączonej do akt opinii wyceniającego te maszyny w 2012 r. W tym wypadku maszyny nie były już bardzo nowoczesne, a zatem uprawnionym jest wniosek, że dalszy spadek ich wartości nie byłby tak gwałtowny aby rzeczywiście zmieniał w radykalnie istotnym zakresie wnioski szacunku z 2012 r. Nawet w treści załącznika do Aneksu nr (...) z 2015 r. wycena tych maszyn, które w nim ujęto opiewała na kwotę aż 1.655.200 zł.

Odnosnie braku świadomości po stronie oskarżonej, że maszyny objęte Aneksem nr (...) nie są przedmiotem innych, wcześniejszych zabezpieczeń, brzmiały one naiwnie w świetle zasad doświadczenia życiowego, już pomijając nawet zgodne relacje pracowników (...) Sp. z o.o. o tym, że oskarżona poleciła M. P. sporządzenie wykazu owych maszyn. Rzecz bowiem w tym, że – uwzględniając wycenę tych maszyn - chodziło o najbardziej znaczącą część majątku spółki (bo działka przy ul. (...) była własnością oskarżonej), którą oskarżona W. M. nieprzerwanie kierowała od 2011 r. Maszyny te stanowiły trzon parku maszynowego spółki i były przedmiotem całego szeregu umów, do tego zawieranych przeciw z udziałem oskarżonej od 2012 r. , gdzie stawały się istotnym elementem zabezpieczania zobowiązań kredytowych na rzecz „Pa- Co – Bank”. W tym układzie w istocie nieprawdopodobnym jest, że oskarżona jak Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. nie zdawała sobie sprawy z tego, że są one już obciążone na rzecz tego podmiotu gdy w wakacje 2015 r. przystępowała do rozmów z (...) o kontynuowaniu dalszych dostaw pomimo rosnącego zadłużenia. Biorąc pod uwagę ważność tego klienta oraz brak innych realnych możliwości zabezpieczenia, oskarżona po prostu świadomie i celowo zdecydowała się wówczas zaoferować jako zabezpieczenie takie składniki majątku, które wtedy posiadała, tj. maszyny, które już wcześniej zostały obciążone na rzecz innego podmiotu lub wręcz stały się jego własnością. Tłumaczenia się oskarżonej, że o tym miałyby nie wiedzieć czy że nie musiała podawać, że dane oferowane zabezpieczenie jest czyjąś własnością czy choćby jest już obciążone cudzym prawem rzeczowym, brzmiały w tym układzie całkowicie nieprzekonująco. Oskarżona ma wyższe wykształcenie ekonomiczne, a także doświadczenie

biznesowe – wie zatem, jakie znaczenie dla skuteczności zabezpieczenia ma fakt, że ktoś inny ma pierwszeństwo w zaspokojeniu się z danej rzeczy czy w ogóle na ile można zaspokoić własne roszczenia z cudzych przedmiotów, nie należących już w ogóle do dłużnika.

Skądinąd, treść zeznań świadka M. P. była na tyle przekonująca, że czyniła niewiarygodną wersję oskarżonej o tym, że ów wykaz otrzymała dopiero w dniu 4 września 2015 r. Nawet jednak gdyby tak było w istocie, w kontekście uwag powyżej nie miałyby to żadnego znaczenia dla finalnych ustaleń Sądu.

Twierdzenia oskarżonej o podrobieniu jej pewnego podpisu przez p. G. brzmiały prawdopodobnie. Zwraçało jednak uwagę, że sami przedstawiciele (...) w ogóle o tym nie wspominali – a zatem rola tego faktu w całej sprawie była w istocie epizodyczna.

Uwagom oskarżonej, iż nadal nie jest rozstrzygnięta kwestia postępowania upadłościowego, dostatecznie dawały odpór depozycje świadka P. K., który przekonująco opisał najbardziej prawdopodobny rezultat tegoż postępowania, bazując na możliwie aktualnym jego obecnym stanie. Jeśli zatem będą tu jakieś zmiany, to uprawnionym jest pogląd, że nastąpi to już w niewielkim zakresie, nie dezaktualizującym końcowych ustaleń Sądu.

Odnośnie złożonej przez obrońcę oskarżonej opinii prywatnej z zakresu ekonomii i finansów mgr W. M., Sąd nie dał jej wiary, a przy tym nie skłaniała ona w wystarczającym zakresie do powołania właściwego biegłego. Była w istocie nieprzydatna do oceny samego sprawstwa oskarżonej, do tego błędna od strony metodologicznej - w zakresie oceny czy doszło do „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” czy jakiejś szkody. Ogólnie opierała się na założeniu, że „niekorzystne doprowadzenie mieniem” musi być związane ze szkodą – gdy tymczasem jest to przecież pojęcie prawne, o określonym zakresie znaczeniowym, odbiegającym od języka potocznego. Pogląd opiniowanego stał w sprzeczności z dominującymi poglądami prawa karnego, które nie uznają powstania szkody za element konstytutywny tego pojęcia. Opierała się przy tym na uznaniu za szkodę (...) tylko tego czego (hipotetycznie) nie udało się pokrzywdzonemu ostatecznie wyegzekwować, korzystając z innych form zabezpieczenia. Tymczasem to przecież do wierzyciela należy prawo wyboru sposobu zaspokojenia. Pozostawiało poza polem widzenia fakt, że mnogość form zabezpieczenia ma z jednej strony wpływ na sytuację motywacyjną wierzyciela (tu w zakresie decyzji (...) Sp. z o.o. o kontynuowaniu współpracy), a z drugiej – oczywiście znacząco polepsza możliwość jego zaspokojenia również od strony ekonomicznej. Przywołując np. brak realizacji weksla wystawionego przez R. A., opiniujący nie dostrzegał np., że zupełnie nie wiadomo nawet co by się tą drogą udało wyegzekwować, po jakim czasie oraz w związku z jakimi kosztami. Zupełnie też nie chciał zauważyć faktu, że bezspornie nadal zobowiązania (...) Sp. z o.o. wobec (...) Sp. z o.o. pozostają niezaspokojone na kwotę łącznie 356.234,59 zł, a zatem logicznie trudno nie uznać, że pokrzywdzony faktycznie doznał tu szkody. Osobną kwestią pozostawało na ile pozostawała ona w związku przyczynowym akurat z działaniem oskarżonej – z tym, że wadliwość owej opinii prywatnej w zakresie zdekodowania pojęcia „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” rzutowała także na jego negację istnienia takiego związku przyczynowego.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulegało dla Sądu wątpliwości, że oskarżona W. M. (1) faktycznie dopuściła się zarzucanego jej czynu z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. – o częściowo zmienionym opisie, zawartym w sentencji wyroku.

Zaproponowany w zarzucie aktu oskarżenia opis wymagał już na wstępie tej korekty, że niesłusznie prokurator wiązał kwotę niekorzystnego doprowadzenia mieniem z całą pozostałością zadłużenia (...) Sp. z o.o. wobec (...) Sp. z o.o. W ocenie Sądu nie znajdowało to tymczasem dostatecznie metodologicznego uzasadnienia.

Sąd w pełni podziela ugruntowany już dostatecznie pogląd prawny, że „niekorzystnym rozporządzeniem mieniem” w rozumieniu art. 286 §1 k.k. jest „rozporządzenie, które jest niekorzystne z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej, zaś samo powstanie szkody w mieniu nie stanowi koniecznego warunku do uznania, że doszło do realizacji tego znamienia” (por. wyrok SN z 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018 nr 9, poz. 59, str. 26). „(...) W konsekwencji stwierdzenie, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jest możliwe także w sytuacji,

gdy świadczenie wzajemne zostało w całości przez sprawcę zaspokojone, a także w wypadku, gdy pokrzywdzony otrzymał świadczenie ekwiwalentne ekonomicznie, jeżeli jest to świadczenie inne niż sobie życzył. Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, o którym mowa w art. 286 §1 k.k. jest każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnosząca się do ogółu praw majątkowych, ale też zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem się sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym zmniejszeniem szansy na zaspokojenie roszczeń w przyszłości (por. wyrok SN z 18 kwietnia 2018 r., III KK 380/17, Legalis nr 1799143).

Trafnie zauważono też, że w sprawach z art. 286 §1 k.k., „ustalenie owej rzeczywistej szkody musi zostać dokonane w sposób niejako oddzielny od ustalenia wysokości niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym oczywiście niejednokrotnie wartości te będą się pokrywać” (por. wyrok SA w Warszawie z 29 stycznia 2018 r., II AKa 383/17, Legalis nr 1743868).

Dla przestępstwa oszustwa nie ma przy tym potrzeby wykazywania, iż w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru wywiązać się z zobowiązania. Wystarczającym jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest celowe wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia. Dla bytu przestępstwa art. 286 §1 k.k. okoliczność, że pokrzywdzeni mogli błędnie uniknąć, czy też nie zachowali należytej ostrożności, nie jest istotna (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 29 grudnia 2017 r., II AKa 479/17, Legalis nr 1717383; podobnie: wyrok SA w Warszawie z dnia 22 stycznia 2018 r., II AKa 312/17, Legalis nr 1720189).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy, bezspornym jest, że (...) Sp. z o.o. nie zawarłaby Aneksu nr (...) wiedząc, że maszyny nim objęte są już przedmiotem cudzego zabezpieczenia (bo wtedy ów aneks nie miałby żadnego sensu), a w efekcie - nie kontynuowałaby też dalszych dostaw na rzecz (...) Sp. z o.o., lecz czekała przynajmniej na spłatę znaczącej części zadłużenia. Tak to wprost wynikało z przekonujących zeznań zwłaszcza M. G.. To właśnie zaoferowanie przez oskarżoną dodatkowego zabezpieczenia, przy zatajeniu jego wad prawnych, skłoniło pokrzywdzonego do kontynuowania dalszej współpracy mimo postępującego zadłużenia. Widać to doskonale po saldach wzajemnych rozliczeń za poszczególne miesiące: gdy z poziomu 1.120.142,69 zł (17.08.2015 r.) błyskawicznie ono rośnie (1.328.843,10 zł – 31.08.2015 r.), aby na koniec 2015 r. osiągnąć już pułap aż 1.451.613,99 zł (31.12.2015 r.). Niewykluczone, że w konkretnym, pobliskim dniu (zależy to od dokładnego momentu wpłaty przez firmę oskarżonej oraz dokładnych dat poszczególnych dostaw) poziom zadłużenia nawet nieznacznie przekroczył ten pułap – stąd Sąd posłużył się w wyroku formułą „co najmniej”. Potem doszło do spadku zadłużenia na skutek wymagania przez pokrzywdzonego nadpłat za kolejne dostawy, aby ostatecznie osiągnąć poziom około 1.271.749,39 zł w dniu 31 sierpnia 2016 r. i 1.273.734,33 zł na dzień 30 września 2016 r. Zwraçało uwagę, że powzięcie przez pokrzywdzonego informacji o wadliwości zabezpieczenia spowodowało zaprzestanie dalszych dostaw do (...) Sp. z o.o. (wprost na to wskazują wykazy transakcji i salda) – co dodatkowo potwierdza tezę, że pokrzywdzony rzeczywiście nie kontynuowałby dostarczania towarów gdyby w dacie czynu oskarżonej znał rzeczywisty stan rzeczy. Nie wiedział o tym jednak, albowiem oskarżona wprowadziła go w błąd co do istnienia tego zabezpieczenia, celowo zatajając istotne informacje o jego wadach prawnych.

Reasumując, owo wprowadzenie w błąd przez oskarżoną doprowadziło pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. do zawarcia Aneksu nr (...) oraz dokonywania (także po odejściu oskarżonej ale bezspornie objęte to było zamiarem oskarżonej w chwili czynu) dalszych transakcji, które nadal powiększały wysokość ogólnego zadłużenia – z kwoty 1.120.142,69 zł do szczytu przypadającego na koniec grudnia 2015 r. (z owym zastrzeżeniem uczynionym powyżej), tj. do kwoty co najmniej 1.451.613,99 zł. Różnica między ową drugą kwotą, a wysokością pierwotnego zadłużenia nim doszło do czynu oskarżonej, stanowi właśnie wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uczynionym powyżej) – i jest to kwota 331.471,30 zł. W takiej co najmniej wysokości (...) Sp. z o.o. niekorzystnie rozporządził swoim mieniem, kontynuując współpracę mimo wprowadzenie go w błąd co do istnienia dodatkowego zabezpieczenia, które miało go właśnie obiektywnie skłonić do kontynuowania owej współpracy i bez którego to zabezpieczenia owej współpracy bezspornie by dalej już nie kontynuował.

Powyzsza wartosc nie odpowiada jednak wysokosci szkody, albowiem na skutek dalszych dzialan (...) Sp. z o.o. zwiazanych z nadplacaniem wartosci nowych zamowien, wysokosc zadluzenia spadala – az do momentu gdy pokrzywdzony dowiedzial sie o braku zabezpieczenia. Do konca trudno jednoznacznie wskazać, w ktorym dokladnie momencie nastapilo to na tyle pewnie, ze dalsze podejmowane transakcje byly juz obarczone nadmiernym wlasnym ryzykiem handlowym (...) Sp. z o.o., za ktore oskarzona nie ponosilaby odpowiedzialnosci, bo nie mieciloby sie ono w adekwatnym zwiazku przyczynowym miedzy jej zachowaniem, w powstala szkoda. Bylo to gdzieś w sierpniu / wrzesniu 2016 r. Bardziej przekonuje tu stanowisko, ze wlasciwe bylyby tu uznanie, ze nastapilo to dopiero na koniec wrzesnia 2016 r. gdy pokrzywdzony uzyskal informacje z sadu rejestrowego (wtedy zadluzenie wynosilo na dzien 30.09 2016 r. kwote 1.273734,33 zł). Przyjmujac jednak nawet wariant bardziej korzystny dla oskarzonej, ze nastapilo to juz w dacie 31 sierpnia 2016 r. (bo saldo na ten dzien wynosi 1.271.749,39 zł), roznicza miedzy powyzsza kwota a pierwotnym stanem zadluzenia na dzien 17 sierpnia 2015 r. daje kwote 151.606,70 zł. I jest to ta minimalna wartosc szkody, ktora ogolnie wyrzadzil czyn oskarzonej. Zauwazyc nalezy, ze tak liczona szkoda jest mniejsza od wartosci obecnego zadluzenia (...) Sp. z o.o. w upadlosci wobec (...) Sp. z o.o. albowiem pozostala czesc tej kwoty nie pozostaje juz w zwiazku przyczynowym z zachowaniami oskarzonej. Podkrelenia tu wymaga, ze nie da sie teraz ustalic na ile ostatecznie zaspokoilyby sie pokrzywdzony (...) gdyby nie doszlo do zawarcia Aneksu nr (...) i nie kontynuowal on wspolpracy z (...) Sp. z o.o. na skutek bezprawnego czynu oskarzonej, decydujac sie wtedy na realizacje zamiast tego wszystkich dotad posiadanych zabezpieczen. W rezultacie nie da sie wprost uznac jej odpowiedzialnosci za reszte niepokrytych dotad zobowiazan spolki (...) – bo te osiagnely juz w dacie 17 sierpnia 2015 r. kwote az 1.120.142,69 zł, determinujac w ten sposob w czesci wysokosc niepokrytego dotad zadluzenia. Z tego tez powodu Sad nie dostrzegl zwiazku przyczynowego miedzy jej zachowaniem, a cala kwota ujeta w zarzucie aktu oskarzenia, a zgloszona przez (...) Sp. z o.o. do listy upadlosci.

Oskarzona W. M. dzialala tu ewidentnie w celu osiagniecia korzysci majatkowej w postaci umozliwienia spolce (...) Sp. z o.o., ktorej wowczas byla Prezesem Zarzadu, dalszego zarobkowania na bazie korzystania z kredytu kupieckiego udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w sytuacji, gdy pokrzywdzony bez owego zabezpieczenia nie chialby wyrazic zgody na dalsza wspolprace handlowa z reprezentowana przez nia spolka. Miala przy tym w swietle ustalonych okolicznosci zarowno pelna swiadomosc tego, ze wprowadza pokrzywdzonego w blad proponujac mu takie zabezpieczenie jak i ze doprowadza go w ten sposob do niekorzystnego rozporzadzenia mieniem poprzez zgode na dalsze dostawy. Po to zreszta wlasnie wprowadzila go w ow blad. Zaznaczyc nalezy, ze stosownie do tresci art. 115 § 4 k.k. korzyscia majatkowa jest tez korzysc „dla kogo innego”. W tym wypadku bezspornie oskarzona osobiście korzysci majatkowej nie odniosla, tym bardziej, ze wkrótce potem zostala odwolana przez ojca z funkcji Prezesa Zarzadu. Korzysci uzyskala natomiast z jej czynu (...) Sp. z o.o. – w postaci jak wyzej.

Bez znaczenia dla okreslenia wartosci niekorzystnego doprowadzenia mieniem i wysokosci szkody pozostaje fakt, ze aktualnie niezaplacone pozostaja juz wyklaczenie faktury z okresu, gdy oskarzona nie byla w spolce (...) Sp. z o.o. – skoro zadluzenie to powstalo wskutek stalej wspolpracy, zakladajacej zaliczanie przez wierzyciela zaplaty za nowe dostawy na poczet najstarszych faktur. To, ze zadluzenie spolki (...) Sp. z o.o. względem (...) Sp. z o.o. moglo w ogole osiagnac koncowy pulap bylo wynikiem wlasnie bezprawnego zachowania oskarzonej z okresu gdy byla jeszcze Prezesem Zarzadu owej spolki.

Tym samym czyn oskarzonej w pelni wyczerpywal dyspozycje art. 286 §1 k.k. Z uwagi na wartosc niekorzystnego rozporzadzenia mieniem, czyn oskarzonej nalezalo zakwalifikowac takze z art. 294 §1 k.k.

W kontekscie braku okolicznosci wykluczajacych wine uznac nalezalo ostatecznie, ze oskarzona dopuscila sie przestepstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k.

Przy wymiarze kary Sad mial na uwadze, ze zarzucany oskarzonej czyn zagrozony jest kara od 1 roku do lat 10. Jednoczesnie, na podstawie art. 37b k.k. mozliwe bylo jednak orzeczenie tzw. kary mieszanej – obejmujacej karę pozbawienia wolnosci oraz karę ograniczenia wolnosci.

Za złagodzeniem kary przemawiała uprzednia niekaralność oskarżonej. Zachowanie jej było incydentalne w dotychczasowym sposobie życia.

Oskarżona ma przy tym ustabilizowaną sytuację rodzinną i zawodową.

Kwota niekorzystnego doprowadzenia mieniem w istocie nie była zbyt znaczna (naturalnie jak na typ kwalifikowany z art. 294 §1 k.k.), przy odpowiednio mniejszej szkodzie, którą da się powiązać z bezprawnym czynem oskarżonej. Musiała jednak z drugiej strony znaleźć adekwatne odzwierciedlenie w wymiarze kary.

Wreszcie, przy wymiarze kary Sąd dostrzegał również fakt (co skłaniało do limitowania kary), że oskarżona nie uzyskała w zasadzie żadnej korzyści z popełnionego przestępstwa. Korzyść przypadła tu spółce, którą w dacie czynu reprezentowała, ale w której krótko potem przestała być Prezesem Zarządu. Nie ma w szczególności dostatecznych powodów aby sądzić, że chodziło o zwolnienie jej ze zobowiązania wekslowego – co sugerowała świadek A. W..

Wbrew stanowisku prokuratora, treść wniosku (...) Sp. z o.o. złożonego na podstawie art. 46 §1 k.k. obligowała Sąd do orzeczenia przynajmniej w części obowiązku naprawienia szkody. Uwzględnienie tego elementu prowadziło jednak do istotnego wzmocnienia represyjności wyroku w stopniu niezakładanym przez samego oskarżyciela publicznego. W rezultacie skłaniało do rozważenia, czy rzeczywiście musi to być w wypadku oskarżonej kara pozbawienia wolności w rozmiarze prowadzącym do jej odbywania w ZK.

Z uwagi na wartość szkody i wagę czynu, ale także postawę samej oskarżonej, brak było podstaw do wymierzenia kary pozbawienia wolności w absolutnie dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tym bardziej przy skorzystaniu wobec niej w takim wypadku z warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Ostatecznie Sąd uznał zatem karę żadaną przez prokuratora za nadmiernie wysoką, a w ogóle jako zasadne Sąd ocenił sięgnięcie właśnie po te możliwości, jakie daje kara mieszana. Uwzględniając obecną aktywność i pozycję zawodową oskarżonej, powyższa kara nie wyeliminuje jej z życia społecznego, jednocześnie gwarantując odpowiednio wysoką represyjność zapadłego wyroku.

Z tego powodu Sąd orzekł karę jak w sentencji. Jej wysokość oraz połączenie kary pozbawienia wolności z karą ograniczenia wolności we wskazanym rodzaju i rozmiarze będzie dla oskarżonej właściwą formą represji prawnokarnej, spełniając wszystkie cele postępowania - w zakresie indywidualnego i ogólnospołecznego, a także wychowawczego, oddziaływania. Żadną miarą nie można jej uznać za niewspółmierną, tym bardziej w stopniu rażącym. Zaznaczyć należy, że rozmiar orzeczonej kary pozbawienia wolności pozwala nawet na ubieganie się przez oskarżoną o odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego (oczywiście o ile sąd wykonawczy dostrzeże celowość i zasadność podobnego rozwiązania), a z kolei kara ograniczenia wolności przy jej intensywności i długotrwałości będzie w sytuacji oskarżonej niewątpliwie posiadała odpowiednie walory represyjne i wychowawcze, nie prowadząc bynajmniej do wzbudzania u niej jakiegoś fałszywego przeświadczenia o bezkarności podobnych zachowań.

Na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części – w kwocie 100.000 zł. Biorąc pod uwagę zwłaszcza okoliczność, że sama nie odniosła jednak z czynu żadnej korzyści, ale także ogólną represyjność pozostałych rozstrzygnięć, konieczność pokrycia w orzeczonej części zasadniczej części spowodowanej przez siebie szkody istotnie wzmocni represyjność orzeczenia, wywołując u oskarżonej pożądane przekonanie o nieopłacalności, także finansowej, podobnych praktyk. W dostatecznym zakresie zabezpieczy także orzeczenie również słuszne interesy pokrzywdzonego, który ewentualnej nadwyżki może zawsze dochodzić na drodze postępowania cywilnego. Nie da się przy tym do końca wykluczyć, że toczące się postępowanie upadłościowe ostatecznie w jakimś niewielkim fragmencie także ostatecznie zaspokoi pokrzywdzonego, przy czym treść zeznań syndyka masy dostatecznie jednak przekonywała, że całkowicie uprawnione jest przynajmniej orzeczenie owej kwoty 100.000 zł. Mieści się ona przy tym w możliwościach zarobkowych i majątkowych oskarżonej – mając na uwadze jej zarobki i ogólną sytuację materialną.

Na podstawie art. 627 k.p.k. koszty procesu obciążały oskarżoną. Uwzględniając jej sytuację materialną i rodzinną, Sąd nie znalazł przesłanek do zwolnienia jej od ich ponoszenia choćby w części. W rezultacie zasądził je w całości na podstawie rachunków z akt sprawy, z uwzględnieniem obowiązujących ryczałtów i opłat od wymierzonych kar.